

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 44.

W NIEDZIELĘ DNIA 5. CZERWCA 1796.

Wkrz wychośćstwo gesetzkunh VIII str 113

MY FRANCISZEK Wtóry, z Bożej Łaski obrany Celsarz Rzymski, po wszystkich czasy Pomnożyciel Rzeszy, Król Niemiecki, Węgierski, Czeski, Gallicyi i Lo-domeryi &c. Arcy Xiaże Austrii, Xiaże Burgundyi i Lotharingii, Wielki Xiaże To-skański &c. &c.

Przy samym wstępie do prowincyi nam przypadley zachodney Gallicyi skłonił-smy się do uczynienia urzędów potrzebnych, aby wszędzie porządek i spokojność utrzy-mana, własność zabezpieczona, sprawiedliwość zachowana, i te dobroczynne skutki naszej pieczołowitości na wszystkie klasy bez różnicy rozciągnięte były.

Stuszenie zatym oczekujemy od powinności i wdzięczności wszystkich mieszkańców i poddanych, że ciż z swojej strony, nasze oycowskie zamiary dopełnią, i przepisom naszym, ich dobra za cel mającym, winne okazać postuszeństwo gotowi będą.

§. 1. Między temi przepisami, mamy za rzecz do okoliczności naystosowniejszą i naypilniejszą, niniejszym rozrządzeniem zakazać, aby żaden poddany rolnik z prowincyi naszej zachodney Gallicyi, wynosić się bez wyraźnego na to od kra-iowych naszych Zwierzchności pozwolenia, ani potajemnie za granicę krajów naszych przechodzić nie ważył się.

§. 2. Ponieważ zdarzyć się może że złośliwi ludzie, poddanych naszych przez obietnice lub innemi sposobami do wywędrowania nakłaniać i uwodzić będą; przeto rozkazujemy wszystkim Dominialnym Zwierzchnościom aby nato baczniemi były, i aby, gdy się tacy zwodziciele w okolicach, do ich urzędowania należących, pokażą, onychże natychmiast tupały, i do naybliższej woyskowej kommandy dla wymierzo-nego prawem ukarania odsyłały.

§. 3. Gdyby zaś któżkolwiek bądź, ważył się, sam do wywędrowania pomagać, albo iakimkolwiek sposobem one ułatwiać, takowy, iakby przechowywały dezserterow karany będzie.

§. 4. Temu zaś kto zwodziciela cudzoziemca, czy krajowego, do emigracyi na-mawiającego doniesie, zapewnia się nadgroda stu czerwonych złotych i utajenie imie-nia jego, jeżeli doniesienie prawdziwym się bydy pokaże.

Uu

§. 5. *Nakoniec Zwierchnościom mieysc nadgranicznych serio się zaleca, nato dać baczenie, aby mieszkańcy innych Dominiow i zgłębi kraiu, nie zatrzymywali się przy granicach bez zdania sprawy z zatrudnień swoich i z tego co tamże do czynienia mają. Gdy się więc takowi znaydą, mają być bez zwłoki do naybliższej woyskowej kommandy oddani, końcem odesłania ichże do własney prawey Zwierzchności.*

Dan w naszym Stotęcznym i Rezydencyonalnym mieście Wiedniu dnia 3. kwietnia 1796. panowania naszego piątego roku.

FRANCISZEK.

(L.S.)

*Leopold Hrabia de Kollowrat, Krolestwa
Czeskiego Supus &c A.A. Kanclerz.*

Henryk Franciszek Hrabia v. Rottenhann.

*Z Rozkazu Naysłniejszego J.C.K. Mo
podpisano, Leopold v. Haan.*

Z Wiednia d. 28. Maia.

Podług nadeszłych z Roverbello aż do d. 21 maia rapportow, widać iż kommen derujący jenerał Włoską Cęsarską armią, w celu zachowania komunikacyi Mantui z Tyrolem stanął pod Roverbello obozem; na przeciwko Coite stoi jego oboz; garnizon Mantui zastępuje iednę część posterunkow, od w padku rzeki Minzio w Po ciągną się wzdłuż nad tą rzeką przez Borgforte, aż do Tarre, d'Oglio, Marcarria i Mariana; tu dopiero ztąd idą patrole do Taneto, gdzie się forpocztły armii łączą zwystaniami aż do Caisel, Gofredo Lona to oddziałami.

Od forpocztow armii rozciągają się oddziały do Monte Chiaro i Pontedi S. Marco, i patrolują aż pod Breschia; oprócz tego stoją jeszcze dwa osobne korpusy dla wsparcia Coite; na przeciwko Breschiera stanęły przybyłe nowe posiłki, a dywizya Mitrowskiego z husarami stoi w Torbele.

Z Włoch d. 16 Maia.

Dwor Turęński ogłosił d. 28 kwietnia zawarte w Francuzkim obozie pod Cherasco zawieszenie broni i ścisłe zachowanie go zalecił; tudzież oznaymił, iż wysłał do Francuzkiego posta do Genui pełnomocników margrabie Revelli i adwoka-

Tonso dla zawarcia pokoju; ale że Francuzki poseł niemając do tego żadney mocy, wysłał król Jmć tych samych pełnomocników d. 29 kwietnia prosto w tym celu do Paryża.

Stosownie do zawartego z jenerałem Buonaparte zawieszenia broni, rozkazał Xżę Montefrattu, który armią w dolinie Aosty kommanderował, podobne zawieszenie broni przez jenerała Bachmann, kommanderującemu Alpeyską Francuzką armią jenerałowi Kellermanowi proponować, które i tu zostało przyjętym. Po zawarciu tego zawieszenia broni, posłał jenerał Kellermann natychmiast 20,000 woyska od swej armii do armii jenerała Buonaparte, i w tym samem momencie złączył się w południowych departamentach kommanderujący jenerał Carteaux przez Ventimiglia, Savona i Bochetta, z takąż samą siłą zgłówną armią jenerała Buonaparte.

W Turynie nim zawieszenie broni doszło panowała wielka trwoga; Xieżniczki Francuzkie, które były za zbliżeniem się Francuzów z Turynu umknęły, powróciły po zawartym zawieszeniu broni nazad. Rozruchy panują jeszcze iak w mieście, tak i po wsiach wielkie; po wsiach zaczął się znowu lud bardzo kupić; król wydał edykt, którym wszelkie kupienia się iak nayostrzej zakazuje. — Xżę Aosty wyie-

chał pozbierać rozpruszone wojsko Piemonckie, aby go pod Racconigi w Xstwie Carignan zgromadzić, gdzie ma być nowo uorganizowane: r krutowania, fortyfikacya wzgórków około Turynu idą iesz-
cze z największym pośpiechem wciąż; miasto iest w żywność opatrzone.

Francuzi poodebranych znacznych posilkach, poosadzali wszystkie przez zawieszenie broni ustąpione im fortyce i zamknięty wdemarkacyney linii grunt Piemoncki. Wszędzie podług swego zwyczaju ponarzucali kontrybucye, drzewo wolności po zaszczipiali, trzech kolorowa kogardę kazali zapiać, szlachcie zakazali opłacać robocizny i officyalistow po oddalali, tak iż chociaż oddadzą nazad ten kraj, to zawsze zostawia zły przykład.

Po zawartym zawieszeniu broni z Sardynią, ruszyła zaraz cała armia Francuzka przeciwko Lombardyi Austriackiej. Cesarska armia ściągnęła się tam była pierwey; d. 3 przeprawiła się w największym porządku w różnych miejscach przez rzekę Po, i wszystkie mosty za sobą zburzyła; d. 7 udała się ku Mantui. W Medyolanie wyszło tegoż dnia rozporządzenie, podług przywileju miasta iak się w podobnych przypadkach zwykło czynić żeby było uformowane korpus z mieszczan dla obrony miasta; ale gdy tym czasem przeobrał się w różnych miejscach w wielkiej sile nieprzyaciel przez rzekę Po, wydało gubernium d. 9 ostrzeżenie, iż się widzi być przymuszonym do oddalenia się do Mantui, iże tu tylko kommissyą rządową zostawi. — Arcy Xżę i cały dwór wyjechał zaraz tego samego dnia przez Bergamio, i wiele mieszkańców oddaliło się z miasta, a d. 14 wszedł nieprzyacielski generał Mafsen z małym korpusem do miasta.

Inna mocna kolonna Francuzów ruszyła przez Xtwo Parmy, przeciwko Xtwu Modeny; Xżę panujący wydał d. 7 maja obwieszczenie, iż wyjeżdza z kraju, i na swoim miejscu pełnomocną kommissyą zostawia, i zaraz udał się z całym swoim dworem do Wenecyi. Rządowa kommis-

sya zakazała nayprzód wyjeżdżania z kraju; potym wysłała pełnomocników hrabiego di S. Romano, adwokata Carandini i adiutanta Tartarini przez Bazyleię dla zawarcia pokoju do Paryża. Tym czasem zaś wysłała margrabiego Raymund Monteuccoli i adwokata Valdritzhii do Francuzkiej głównej kwatery dla wyrobienia dla Modeny zawieszenia broni, a bogatego żyda Moyżesza Formigini do Genui dla zaciągnięcia dla Xstwa Modeny pieniędzy.

Z Lizbony d. 24. Marca.

Dnia 21. t. m. obchodzono tu z wielką uroczystością urodziny Xcia Beyra starszego syna Xcia Brazylii. — Publikowano tu już rapport o zasłępy potyczce w zachodnich Indyach, pomiędzy Portugalskim okrętem S. Antonio o 22 armatach i Francuzką fregatą o 44 armatach; po pięciu godzinney waleczney bitwie musiał się Portugalski okręt poddać; lud został iednak pod obowiązkiem iż niebędzie więcej przeciwko Francyi służył wolnym. — W prowincyi Alenteio niedaleko San Michale de Mechede, słyhać od niejakiego czasu iakiś podziemny huk, zapewne się góra ognista otworzy.

Z Westfalii d. 19. Maia.

Pogłoska, iakoby złożone neutralne z Prusaków, Hanoweranów &c. obserwacyjne korpus, miało być przeciwko Hollandyi użyte, iest wcale fałszywa. To korpus będzie się ze wszystkim ze 40,000 woyska Pruskiego &c. składać, i niebędzie się tylko obronnie mieć dla zabezpieczenia północnych Niemiec od napaści nieprzyaciela. Względem utrzymania tego woyska poczyniono już układy: Hanower będzie utrzymywał nie tylko swoje woyska, ale nawet przez 3 miesiące iedną część Pruskiego. Na konwencyi w Hildesheim będą także przytomni deputowani z Kolonii i innych Westfalskich cyrkułów, dla ułożenia ogólnego utrzymywania tych woysk, i powrócenia tym krajom nazad, coby teraz dla pędzszego marszu zakładając ich swemi pieniędzmi nad przypadającą.

cą na nich część naddały. Pruszy, Hanno-
wer i Brunswik, płacą także wproporcyi,
chociaż i woyska dostawiają.

Z Sztokolmu d. 17. Maia.

Podpułkownik Gyllenhal odebrał
kommandę nad Skaraborgskim regimen-
tem. Podpułkownicy Wallenstierna i Nie-
rot zostali jenerał adiutantami przy boku
królewskim. — Czynią tu przygotowania
dla otwarcia wielkiego kampamentu, któ-
ry się ma d. 1. czerwca rozpocząć. —
Rosyjski jenerał baron Budberg, który
przed 14 dniami zjad do Petersburga od-
jechał, spodziewany tu znowu, i ma się
całe lato zabawić.

Z Hagi d. 21. Maia.

Kanonierowie Amsterdamscy tyle
wskurali iż rada musiała wstrzymać, ab-
sztytowanie artylerystów, i oddalić wielu
Stadhuderowskich officyalistów; tym zo-
stała poniekąd spokoyność przywroconą,
ale woyska idące przeciwko Amsterdamo-
wi, musiały się nazad wrocić. Jenerał
Francuzki Beurnonville, który w tym ty-
godniu odebrał zupełną kommandę nad
woyskiem Batawskim i pełnomocnictwo u-
życia go iak tylko okoliczności będą wy-
magały, pisał wczoray list do federacy-
nego wydziału, który go zgromadzeniu
komunikował. W tym liście donosi, iż
osadził za rzecz potrzebną postać jeden
batalion piechoty i jeden szwadron husa-
rów do Amsterdamu pod kommandą Fran-
cuzkiego kommandanta na garnizon. Czy-
tanie tego listu sprawiło wielkie spory;
jedni uznawali w nim ten sam sposób po-
stępowania, iakiego Stadhuder używał;
drudzy to nazwali nadużyciem władzy;
trzeci nakoniec, iż to do jenerała niena-
leży wtrącać się w kłótnie obywatelskie.
Wreszcie dekretoowano, iż tego listu nie
przyymują, tylko iako udzielone doniesie-
nie, które nazad wydziałowi odsyłać. Z
tym wszystkim spodziewamy się iż za
kilka dni Francuzki garnizon w Amster-
damie stanie, chociaż się lud wszystkie-

mi siłami i sprzeciwia wpuszczeniu wo-
yska do miasta.

Marynarstwo nasze zostało znowu
trochę dotknięte. Fregata Argo o 36 ar-
matach i brygantyna zostały od Angiel-
skiej floty składającej się z 18 okrętów na po-
nocnym morzu zabrane, i dwie bryganty-
ny pod Schiermoniksoog na piasek wpa-
kowane; lud się wyratował, officyerowie
dostali się w niewolę, ale okręty rozbite.
— Z Middelburg piszą iż tam przybyło d.
16. Francuzkich 6 wojennych okrętów. —
W Amsterdampie chciano już aresztowane-
go kommandanta Wilde wypuścić; ale on
odpowiedział, żeby mu albo przywrócić
jego dawny honor, albo jeżeli jest winny,
zaraż kulą wleć dali.

Z Kolonii d. 18. Maia.

Pomimo wszelkich wieści oblistkim
otwarcia kampanii, niewiadać tu do tego
najmniejszego podobieństwa. Podług o-
statnich listów z Koblenć, jenerał Jourdan
zawsze jest zatrudniony oblażdem swych
forpocztów; ale oprócz robotników i prze-
wozu, ammunicyi i żywności, niewiadać tu
innego poruszenia.

Oboz dywizyi jenerała Grenier w ok-
olicach Bruhl, czyni wiele szkody rolni-
kom; więcej iak 60 morgów zasianego
gruntu zostało spustoszonych. Porządek
i karność jest jednak iak najściślejszy zach-
owana, i najmniejsze przestępstwo jest o-
stro ukarane. W przeszłym tygodniu wi-
dzieliśmy tu przykład tego: dwie kompanie
niechciały usłuchać swoich kapitanów
i groziły nie tylko się same stać nie postu-
szeni, ale jeszcze i swoich kolegów po-
ciągnąć za sobą; iak się tylko jenerał o tym
dowiedział, rozkazał wszystkim wo-
yskom stanąć pod bronią i uformować
czworgran; przemówiwszy do nich rozka-
zał nieposłusznym broń złożyć. Najwin-
niejsi zostali natychmiast aresztowanymi,
dwie kompanie nieposłuszných skaso-
wane, a dowodcy przez sąd woyskowy
na śmierć skazani i w tym momencie roz-
strzelani.